

Sygn. akt IV RC 454/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie :

Przewodniczący SSR Agnieszka Kubica

Protokolant Kamil Walendziak

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2015 r. w Gdańsku sprawy

z powództwa: mał. J. L.

zast. przez przedstawiciela ustawowego: N. K.

przeciwko: A. L.

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk Południe w Gdańsku z dnia 22.04.2013 r. sygnatura akt IV RC 449/12 od pozwanego A. L. na rzecz mał. powoda J. L. z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie płatne z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca do rąk matki mał. powoda N. K. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 01.07.2015r.,

II. w pozostałej części oddala powództwo;

III. wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego A. L. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku.

Sygn. akt IV RC 454/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 czerwca 2015 roku małoletni powód J. L. reprezentowany przez matkę N. K. wniósł o podwyższenie alimentów z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 lipca 2015 roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że płacona przez pozwanego kwota 500 zł nie zaspokaja w pełni potrzeb małoletniego, które z roku na rok są coraz większe. Wskazano, że miesięczne koszty utrzymania małoletniego wynoszą ok. 1750 zł, w tym 800 zł – opłata za przedszkole, 300 zł – wyżywienie, 200 zł – ubranie, 350 zł – mieszkanie, 100 zł – koszty dodatkowe (np. zabawki)

(**pozew** : k. 2)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł, że kluczową sprawą w utrzymaniu małoletniego jest opłata za przedszkole, które zostało wybrane przez matkę. Pozwany wskazuje, że nie stać ani jego, ani matki małoletniego na prywatne przedszkole, a małoletni powinien uczęszczać do przedszkola publicznego, gdzie opłata byłaby ok. 500 zł niższa. Pozwany wskazał, że jest przez matkę małoletniego pomijany w podejmowaniu decyzji dotyczących małoletniego. Pozwany stwierdził, że zawyżone są koszty utrzymania małoletniego

odnośnie odzieży, zabawek oraz wyżywienia, a dziecko nie może żyć na stopie wyższej niż jego rodzice. Roszczenie alimentacyjne przekracza możliwości zarobkowe pozwanego. Pozwany nadto wskazał, że zajmuje się małoletnim, nigdy nie przyjeżdża do niego z pustymi rękami. Podniósł, że nie może podjąć dodatkowej pracy, gdyż pracuje w systemie zmianowym. Osiąga wynagrodzenie netto w kwocie 2070 zł, mieszka wraz z rodzicami i partycypuje w kosztach mieszkaniowych. Jego łączne koszty utrzymania to 1678,47 zł. Pozwany wskazał, że jego zdaniem pozew jest zemstą matki małoletniego za to, że pozwany nie wyraził zgody na wyjazd małoletniego na stałe do Szwecji.

(**odpowiedź na pozew** : k. 17-20)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni J. L. ur. (...) jest dzieckiem pochodzącym z nieformalnego związku (...) i pozwanego A. L.. Ojcostwo małoletniego zostało ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 22 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygnaturze IV RC 449/12. Tym samym wyrokiem zasądzono od pozwanego na rzecz małoletniego J. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie.

W dacie poprzedniego orzeczenia o alimentach małoletni J. L. miał niespełna rok. W toku procesu rodzice małoletniego zawarli porozumienie rodzicielskie przed mediatorem i ustalili, że udział pozwanego w utrzymaniu i wychowaniu małoletniego wynosił będzie 500 zł miesięcznie. Małoletni zamieszkiwał wówczas wraz z matką i jej bratem w mieszkaniu należącym do rodziców matki małoletniego. N. K. nie posiadała żadnego majątku, nie była nigdzie zatrudniona. Otrzymywała świadczenie z (...) w kwocie 247 zł miesięcznie, w utrzymaniu wspierali ją rodzice. Nie ponosiła żadnych kosztów związanych z mieszkaniem. Małoletni był dzieckiem ogólnie zdrowym, przez pewien czas konsultowany był przez neurologa, ale nie wiązało się to z dodatkowymi kosztami.

Pozwany A. L. był wówczas zatrudniony jako magazynier w Hotelu (...) w S. na umowę zlecenie. Otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1400-1900 zł miesięcznie. Zamieszkiwał wraz z rodzicami i rodzeństwem. Partycypował w kosztach utrzymania mieszkania i wyżywienia w łącznej kwocie 600 zł. Pozwany nie miał na utrzymaniu innych dzieci poza małoletnim J.. W trakcie procesu zacząłłożyć na utrzymanie małoletniego oraz przekazał matce małoletniego kwotę 2800 zł tytułem zaległych alimentów.

(**dowód** : odpis zupełny aktu urodzenia: k. 13; akta sprawy IV RC 449/12 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe: protokół: k. 73-76, k. 112-114; wyrok: k. 116-117)

Obecnie małoletni J. ma 3,5 roku. Małoletni uczęszcza do przedszkola prywatnego (...). Czesne wraz z wyżywieniem łącznie wynosi 800 zł miesięcznie. Małoletni wraz z matką i jej partnerem zamieszkuje w mieszkaniu należącym do rodziców matki małoletniego powoda. Miesięczne opłaty za mieszkanie wynoszą 600 zł za najem, które matka małoletniego płaci rodzicom oraz 420 zł za czynsz, 14 zł za gaz, 100 zł za energię elektryczną. Łącznie jest to kwota ok. 1130 zł, z czego na małoletniego powoda przypada kwota ok. 377 zł miesięcznie. Małoletni jest dzieckiem ogólnie zdrowym, nie przyjmuje na stałe żadnych leków. Uczęszcza na zajęcia z logopedą w przedszkolu. Ich koszt to 60 zł miesięcznie.

Matka małoletniego powoda ma obecnie 26 lat. Jest zatrudniona na pół etatu, z dopełnieniem do całego etatu, na podstawie umowy o pracę w Drogerii R. na stanowisku kasjer sprzedawca ze średnim wynagrodzeniem netto 1350 zł. Matka małoletniego częściowo utrzymuje siebie i małoletniego z oszczędności, które zgromadziła podczas pracy zagranicą. Oświadczyła, że oszczędności się kończą.

(**dowód** : zeznania matki powoda N. K.: k. 63-64; faktura za przedszkole: k. 3; rachunki mieszkaniowe: k. 4, k. 10-12; faktury za odzież: k. 8-9; zaświadczenia o zarobkach: k. 5-7, k. 58-60 k. 67-73; umowa dot. logopedy: k. 46; wyniki badania: k. 47)

Pozwany A. L. ma 28 lat. W dalszym ciągu zatrudniony jest w Hotelu (...) jako magazynier, osiągając obecnie wynagrodzenie netto ok. 2070 zł miesięcznie. Od stycznia 2015 roku zatrudniony jest na podstawie umowy o pracę.

W 2014 roku pozwany osiągnął dochód w wysokości 27 934,33 zł, tj. średniomiesięcznie ok. 2328 zł. Pozwany nie ma innych dochodów i nie posiada żadnego majątku. Zamieszkuje wraz z rodzicami i rodzeństwem, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Jego udział w kosztach mieszkaniowych i zakupach do budżetu domowego wynosi 600 zł miesięcznie.

Pozwany regularnie płaci alimenty na małoletniego powoda, utrzymuje z nim regularny kontakt, także poza terminami wyznaczonymi ugodą. Przyjeżdżając do syna przywozi mu każdorazowo drobne upominki. Dotychczas pozwany spędzał czas z małoletnim w miejscu zamieszkania małoletniego, obecnie od niedawna zabiera go do swojego mieszkania.

Pozwany nie wyraził zgody, by małoletni uczęszczał do prywatnego przedszkola, uważa, że zarówno jego jak i matki małoletniego nie stać na taki wydatek. Matka małoletniego wskazała, że próbowała zapisać syna do publicznego przedszkola, jednakże zaproponowano jej placówki z dala od jej miejsca zamieszkania, na co nie mogła wyrazić zgody, ze względu na ruchome godziny pracy. W przedszkolach w pobliżu należy czekać na wolne miejsce.

(**dowód** : zeznania pozwanego A. L.: k. 64; zaświadczenie o zarobkach: k. 41, k. 61; rachunki i dowody wpłat z tytułu opłat mieszkaniowych: k. 21-29; PIT-37: k. 33-36)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego. Sąd oparł się na dokumentach z akt sprawy Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku IV RC 454/15. Sąd dał również wiarę dokumentom prywatnym złożonym przez strony na potrzeby niniejszej sprawy. W ocenie Sądu stanowią one wiarygodne źródło zawartych w nich informacji, a żadna ze stron nie podważyła ich autentyczności. Zaznaczyć należy, że paragony nie są dowodem, gdyż nie wynika z nich, kto poniósł ten wydatek i czy był to wydatek poniesiony przez stronę. Sąd nie czynił także ustaleń faktycznych z przedłożonego przez pozwanego formularza informacyjnego dotyczącego kredytu konsumenckiego, gdyż nie wynika z niego, czy zawarty został rzeczony kredyt, kto go zawarł, w jakiej dacie i jaka jest ewentualna miesięczna rata. Ponadto ewentualne zobowiązania kredytowe nie mają znaczenia przy ustalaniu możliwości majątkowych i zarobkowych osoby zobowiązanej do alimentowania małoletniego dziecka.

Sąd częściowo uwzględnił przedłożone przez N. K. zestawienie kosztów utrzymania małoletniego i dokonał weryfikacji przedmiotowego zestawienia z uwzględnieniem zeznań matki powoda oraz doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu, przedstawione przez matkę powoda koszty utrzymania były nieco zawyżone, zwłaszcza w zakresie kosztów ubioru oraz koniecznych wydatków na przedszkole.

Sąd, co do zasady dał wiarę zeznaniom stron odnośnie ich sytuacji życiowej i majątkowej, sposobu sprawowania pieczy nad małoletnim, udziału ojca w opiece nad powodem.

Sąd miał na uwadze, że co do faktów nie było między stronami zasadniczego sporu. Kwestią sporną był jedynie zakres obowiązku alimentacyjnego powoda w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, w tym zwłaszcza w kontekście kwestionowanych przez pozwanego opłat za przedszkole.

Materialnoprawną podstawą powództwa o podwyższenie alimentów jest art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 k.r.o., z którego wynika, że można domagać się zmiany wysokości alimentów w razie zmiany w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub w zakresie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do alimentacji. Nie każda jednak zmiana stosunków uzasadnia ingerencję w wysokość alimentów, ale tylko taka, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1987r., sygn. III CZP 91/86, OSNCP 1988/4/42). Ciężar dowodu, że od daty poprzedniego skonkretyzowania obowiązku alimentacyjnego nastąpiła tego rodzaju zmiana okoliczności, obciąża powoda (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Rozpoznając powództwo zatem Sąd obowiązany był zbadać, czy od daty poprzedniego ustalenia alimentów nastąpiła istotna i trwała zmiana okoliczności. W ocenie Sądu o takiej zmianie należy mówić, jednak w niewielkim zakresie, który nie uzasadnia uwzględnienia powództwa w całości, lecz jedynie w części.

Należy podzielić stanowisko matki powoda, że nastąpił wzrost kosztów utrzymania powoda w porównaniu do stanu aktualnego w 2013 roku. W dacie poprzedniego orzeczenia o alimentach małoletni J. miał niespełna rok. Zamieszkiwał z matką i jej bratem. Matka sprawowała nad nim opiekę. Matka małoletniego nigdzie nie pracowała, otrzymywała świadczenie z (...) w wysokości 274 zł. Pozostawała na utrzymaniu rodziców. Nie uiszczała żadnych kosztów związanych z mieszkaniem, małoletni nie uczęszczał do żłobka. Obecnie powód zamieszkuje z matką i jej partnerem. Zobowiązani są oni uiszczać opłaty mieszkaniowe w łącznej kwocie 1134 zł, z czego na małoletniego przypada kwota 378 zł. Nadto małoletni uczęszcza obecnie do prywatnego przedszkola, którego koszt to 800 zł miesięcznie. Małoletni jest dzieckiem ogólnie zdrowym, nie przyjmuje na stałe żadnych leków. Uczęszcza w przedszkolu na zajęcia z logopedą, których miesięczny koszt to około 60 zł. Bezspornym jest także, że do usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda należy wliczyć koszty żywienia, środków higieny i czystości oraz odzieży. Zważyć należy, że matka małoletnich powódek zawyżyła koszty utrzymania małoletniego oceniając je na ponad 1750 zł. Sąd uznał, że zawyżone są przede wszystkim koszty związane z odzieżą oraz przedszkolem. Nadto wskazać należy, że małoletni uczęszcza do przedszkola prywatnego, na co nie wyraził zgody pozwany. Wskazywał on, że rodziców nie stać na prywatną placówkę dla syna i że powinien on uczęszczać do przedszkola publicznego, którego koszty byłyby znacznie niższe. Sąd w tej kwestii podzielił zdanie pozwanego uznając, że opłata za przedszkole w kwocie 800 zł jest nieadekwatna do wysokości dochodów uzyskiwanych przez rodziców małoletniego. Mając to na uwadze Sąd do usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego zaliczył kwotę 350 zł miesięcznie za przedszkole, co stanowi średnią opłatę w przedszkolach publicznych. Pozostałe, wskazane przez matkę małoletniego, koszty opłat za przedszkole Sąd uznał za nieusprawiedliwiony wydatek w kontekście sytuacji zarobkowej obojga rodziców powoda. Należy zwrócić uwagę, że dzieci mają prawo do tzw. równej stopy życiowej z rodzicami, a usprawiedliwione potrzeby dzieci nie mogą w sposób rażący do tego poziomu odbiegać. Sąd zauważa także, że N. K., jako samotna matka, jest osobą uprawnioną w pierwszej kolejności do uzyskania dla dziecka miejsca w publicznym przedszkolu, a jej wyjaśnienia w tej kwestii Sąd uznał za niewiarygodne, nie zostały bowiem w żaden sposób udowodnione.

Reasumując powyższe Sąd doszedł do przekonania, że łączne miesięczne koszty utrzymania małoletniego wyczerpuje kwota rzędu 1000 zł miesięcznie i że w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda nastąpiła zamiana w rozumieniu art. 138 k.r.o. Nastąpiła zmiana jeśli chodzi o koszty związane z utrzymaniem mieszkania, bowiem w dacie poprzedniego orzeczenia matka małoletniego nie musiała ponosić żadnych kosztów związanych z mieszkaniem, a nadto małoletni zaczął uczęszczać do przedszkola, co także generuje dodatkowe koszty. Przedstawiana przez matkę małoletniego kwota 1750 zł jest jednak wygórowana i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Należy mieć bowiem na uwadze, że potrzeby dziecka winny być zaspokajane na takim poziomie, który odzwierciedla stopę życiową rodziców zobowiązanych do alimentacji. Podnoszona przez matkę powoda suma zaś znacząco od tego standardu odbiega.

O zakresie obowiązku alimentacyjnego decydują nie tylko potrzeby uprawnionego, ale i możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanych – w tym przypadku obojga rodziców powoda. Sytuacja życiowa i zarobkowa N. K. od daty ostatniego orzeczenia uległa polepszeniu. Miesięczne dochody matki małoletniego wynoszą obecnie ok. 1350 zł, podczas gdy wcześniej pozostawała ona bez pracy, na utrzymaniu rodziców. Zamieszkuje ona teraz z partnerem, który częściowo partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania.

Podobnie odnośnie sytuacji pozwanego A. L. należy zauważyć, że nastąpiła w niej zmiana na lepsze. Pozwany w dalszym ciągu jest zatrudniony w Hotelu (...) w S. na stanowisku magazyniera. Obecnie jest jednak zatrudniony na podstawie umowy o pracę, a wcześniej pracował na podstawie umowy zlecenie. Wynagrodzenie pozwanego także uległo nieznaczącej poprawie. Wcześniej osiągał wynagrodzenie netto kwocie średnio ok. 1700 zł, natomiast obecnie otrzymuje wynagrodzenie w kwocie ok. 2050 zł netto miesięcznie. Pozwany w dalszym ciągu zamieszkuje z rodzicami i jego udział w kosztach mieszkaniowych i w kosztach związanych ze wspólnym gospodarstwem domowym wynosi

łącznie 600 zł, które przekazuje rodzicom. Pozwany nie posiada żadnego majątku. Poza powodem nie ma innych dzieci na utrzymaniu. Zdaniem Sądu pozwany stara się w pełni wykorzystywać swoje możliwości zarobkowe. Pozwany pracuje w systemie zmianowym, także w nadgodzinach. Obecnie pracuje na podstawie umowy o pracę, posiada stałe zatrudnienie.

Pozwany regularnie łoży alimenty na utrzymanie małoletniego. Utrzymuje regularne kontakty z synem od pewnego czasu zabierając go do swojego mieszkania. Gdy przychodzi w odwiedziny do powoda zawsze przynosi dla niego drobne upominki.

Zestawiając przedstawione wyżej usprawiedliwione potrzeby powoda z możliwościami majątkowymi i zarobkowymi obojga rodziców Sąd doszedł do przekonania, że w aktualnym stanie faktycznym obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec syna wyczerpuje się kwotą po 600 zł miesięcznie. Kwota ta odzwierciedla zakres zmiany okoliczności w porównaniu do sytuacji w momencie poprzedniego ustalania alimentów. Stąd też na zasadzie art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 k.r.o. orzeczono jak w pkt I sentencji, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako bezzasadne. O alimentach orzeczono od dnia 1 lipca 2015 roku, tj. zgodnie z żądaniem strony powodowej. W ocenie Sądu, okoliczności występujące już w tej dacie uzasadniały orzeczenie podwyższenia alimentów od pozwanego na małoletniego. Sąd określił termin płatności alimentów na dzień 10-tego każdego miesiąca, a nie jak wnoszono w pozwie na dzień 1-szego każdego miesiąca. Takie uregulowanie wynika z kodeksu pracy, jak i ze praktyki przyjętej w wielu zakładach pracy, zgodnie z którą wynagrodzenie jest wypłacane z dołu do 10-tego dnia każdego miesiąca. Termin płatności alimentów skorelowany z terminem płatności wynagrodzenia zobowiązanemu zdaje się być bardziej uzasadniony.

Stosownie do regulacji art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. wyrokowi w części zasądzającej alimenty nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie IV i V wyroku w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., mając na uwadze, że strona powodowa z mocy ustawy była od kosztów sądowych zwolniona. Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: ustawa o kosztach) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł tytułem kosztów sądowych. Zgodnie z treścią art. 22 k.p.c. w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok- za cały okres ich trwania. Świadczenia alimentacyjne jest świadczeniem powtarzającym się, a zatem wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosi 4800 zł (12 x 400 zł – różnica pomiędzy kwotą alimentów dotychczasową, a kwotą żadaną przez powoda). Zgodnie natomiast z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 zł i nie więcej niż 100.000 zł. Z tego względu orzeczono jak w pkt IV wyroku.